



„Partnerem kolumny jest Centrum Inteligentnego Rozwoju”

Dron rozpoczął budowę nowoczesnego centrum

Kamień węgielny pod budowę centrum logistycznego Grupy Ritex przyleciał... dronem. Nieprzypadkowo, bo latające statki powietrzne będą na codziennym wyposażeniu obiektu. Początek budowy był też okazją do debaty na temat roli Polski na logistycznej mapie Europy.

Wartą ponad 30 mln zł inwestycję w Legnickim Polu rozpoczęło spektakularne przedstawienie. Kamień węgielny pod budowę Intermodalnego Logistycznego Centrum Badawczo-Rozwojowego Grupy Ritex przyleciał podwieszony pod drona. Wybór tego środka transportu jest nieprzypadkowy. Będzie to pierwsze na świecie centrum logistyczne, które będzie miało na wyposażeniu zintegrowaną obsługę dronową - wyjaśnia Arkadiusz Żurek, dyrektor generalny Instytutu INTL - koordynatora inwestycji Ritex.

Małe statki powietrzne mają być odpowiedzialne m.in. za inwentaryzację, transport i bezpieczeństwo liczącego 20 tys. mkw. obiektu. Obiekt będzie się składał z kilku części, m.in. magazynu wysokiego składowania, hali produkcyjnej i chłodniczej. W sekcji laboratoryjnej będą prowadzone badania nad wykorzystaniem dronów w praktyce, nie tylko w branży logistycznej. W budynku powstaną też przestrzenie biurowe. Centrum Ritexu będzie



Uczestnicy konferencji rozmawiali m.in. o potencjale stref ekonomicznych

nie tylko nowoczesne, ale dzięki zastosowanym technologiom także przyjazne środowisku.

Waldemar Michałowski, właściciel Grupy Ritex, podkreśla, że inwestycja jest bardzo ważnym ogniwem dla rozwoju spółki. - Dla nas jest to krok milowy. Zawdzięczamy ten krok naszemu pracownikom. To oni przyczynili się do tego, że ta firma jest na takim poziomie, na jakim jest. Skąd pomysły? Rynek, bo to rynek zwykle kreuje to, co robimy. Budowę chcemy zakończyć w drugim kwartale 2018 roku. Korporacje narzucają różne modele działalności, także łączenia, fuzje. My opieramy się temu, mamy własny kapitał i wciąż

się rozwijamy - podkreśla Waldemar Michałowski.

O niebagatelnym znaczeniu inwestycji na rozwój Ritexu mówi też Arkadiusz Żurek. - Celem tej inwestycji jest dalsza dywersyfikacja działalności prowadzonej przez Grupę Ritex. Firma wyrosła jako przewoźnica, następnie rozwinęła się o działalność spedycyjną i magazynowanie, by stać się operatorem logistycznym świadczącym szeroki wachlarz usług - zaznacza dyrektor generalny Instytut INTL.

Lokalizacja budowy nowej centrali spółki w Legnickim Polu była nieprzypadkowa. W chwili obecnej oddziały Ritexu znajdują się m.in. w

Głogowie i Polkowicach. - Nie bez znaczenia było to, że firma w tym regionie działa od samego początku. Duża część pracowników stąd pochodzi. Tutaj wkrótce będą przecinać się drogi A4 i S3. Kolejna sprawa - dostępność kadry i bliskość zakładów, z którymi współpracujemy. Do tego dochodzi przychylność władz lokalnych i nieduża odległość do potencjalnych kontrahentów z Czech i Niemiec. To wszystko wpłynęło łącznie na decyzję o lokalizacji tego przedsięwzięcia w gminie Legnickie Pole, tuż obok Legnicy - dodaje Arkadiusz Żurek.

Z decyzji Ritexu cieszy się również Henryk Babuška, wójt Legnickiego Pola. - Jestem dumny i szczęśliwy, że kolejne przedsiębiorstwo wybrało naszą gminę jako miejsce, w którym chce rozwijać swoją działalność. Jest to wyraz zaufania i doceniania naszego potencjału oraz codziennych starań w budowaniu odpowiedniego klimatu dla biznesu. Przynosi to naszym mieszkańcom wiele korzyści - mówi wójt Legnickiego Pola.

O swoim wsparciu dla tego typu przedsięwzięcia zapewnia Tadeusz Krzakowski, prezydent Legnicy. - Cieszy mnie to, że tuż przy Legnicy powstaje duże centrum logistyczne, a dzięki temu powstaje potencjał transportowy, który powinien obsługiwać tych, którzy coś wyprodukują i będą chcieli to przewieźć. Bardzo ważne, że firma jest w 100 proc. związana z polskim kapitałem,

który buduje znaczenie gospodarcze naszego regionu. Będziemy na pewno dalej wspierać tę inicjatywę. Mam nadzieję, że za tą inwestycją przyjdą kolejne, ważne dla rozwoju naszego subregionu - mówi Tadeusz Krzakowski.

Rozpoczęcie inwestycji było też okazją do debaty na temat miejsca i roli Polski na logistycznej mapie Europy. W zorganizowanej przez Ritex konferencji wzięli udział uznani specjaliści z branży logistyki, zarządzania i transportu.

Podczas jej trwania próbowano odpowiedzieć sobie na pytanie, czy Polska może być liderem logistycznym w swoim regionie. - Chcemy pokazać, że polskie firmy mogą być innowacyjne i konkurencyjne, nie tylko jeśli chodzi o koszty pracy, ale przede wszystkim w zakresie jakości - odpowiada Arkadiusz Żurek. - Jesteśmy w czołówce nie tylko w Europie. Z doświadczenia wiem, że nasze rozwiązania są bardzo dobrze przyjmowane poza naszym kontynentem. Z kompetencji i doświadczenia naszych specjalistów korzystają w wielu krajach świata. Jest się czym dzielić i chwalić - zaznacza Tomasz Sączek, właściciel firmy Teslog, specjalista w dziedzinie łańcuchów dostaw.

W trakcie konferencji poruszono również tematy związane z najnowszymi trendami w logistyce i transporcie, nowych technologiach czy potencjałem klastrów i stref ekonomicznych.

-Michał Pawlak

Siła prosto z Wadowic

Ponad 50 lat doświadczenia zapoczątkowało pozycję lidera polskiego rynku branży hydraulicznej. PONAR Wadowice mocno stawia też na innowacje, budując własne centrum badawczo-rozwojowe.

Po papieskich kremówkach elementy hydrauliczne są drugim eksportowym towarem Wadowic. - Określenie „zawory wadowickie” odnoszące się do naszych produktów na stałe weszło do obiegu wśród klientów - wyjaśnia Piotr Rosikowski, dyrektor ds. badań i rozwoju w PONAR Wadowice. I nic dziwnego, bo w PONAR elementy na potrzeby hydrauliki siłowej produkowane są od połowy lat 70. Wcześniej produkowano tam obrabiarki i narzędzia. W 2010 r. spółka trafiła w ręce prywatnych inwestorów i przeszła gruntowną restrukturyzację.

Spektrum branż, w których zastosowanie znajdują elementy i systemy hydrauliki siłowej produkowane przez wadowicką spółkę, jest bardzo szerokie. Pozwala to na pełną dywersyfikację rynków zbytu. - Jesteśmy wszędzie tam, gdzie trzeba użyć dużej siły, by coś poruszyć. Poczynając od rolnictwa i maszyn budowlanych, przez metalurgię, hutnictwo, górnictwo, po przemysł lotniczy i wojskowy. Sys-

temy hydrauliki siłowej z reguły są niewidoczne, ale porównujemy je do organizmu człowieka. Pompa jako serce, filtry jako wątroba, zawory jako narządy sterujące ruchem ciała, olej hydrauliczny jako krew i pomimo że ukryte, to bez nich linia produkcyjna czy też maszyna lub urządzenie, jak ludzki organizm bez serca i układu krwionośnego, nie może funkcjonować - porównuje Marek Warzecha, prezes PONAR.

Spółka mocno stawia także na innowacje. - Jesteśmy w



stanie stworzyć bardzo małe partie innowacyjnych zaworów oraz kompletnych systemów hydraulicznych i wysokociśnieniowych na specjalne życzenie klienta - mówi Piotr Rosikowski. Spółka zainwestowała również w budowę centrum badawczo-rozwojowego w Łaziskach Górnych

(woj. śląskie). - Dzięki tej inwestycji scentralizujemy prace badawcze ze wszystkich naszych oddziałów i spółek grupy. Synergia wiedzy oraz doświadczeń naszych pracowników pozwoli nam badać i rozwijać nasze produkty, a także dostosować się do potrzeb naszych klientów - zapewnia prezes spółki.

PONAR Wadowice ma ambitne plany. - Zwiększamy swoją sprzedaż na rynkach zagranicznych, a także rozwijamy nasze produkty pod kątem integracji z systemami

elektroniczno-informatycznymi. Wkrótce będziemy to robić w nowoczesnym centrum badawczo-rozwojowym - wylicza prezes Warzecha. W planach spółki jest także wejście na Giełdę Papierów Wartościowych oraz akwizycje uzupełniające portfolio produktowe. -Michał Pawlak

Miasto otwarte na ludzi

Miasto Turek stawia na nowoczesną edukację i techniki przekazywania wiedzy, inwestując w przyszłe pokolenia.

„Odkrywczo, eksperymentalnie i aktywnie” - to hasło nowego projektu realizowanego przez Miasto Turek w zakresie rozwoju bazy szkolnej dla nowej jakości nauczania postaw w Gimnazjum nr 2 im. M. Kopernika w Turku.

W wyniku realizacji projektu wykonana zostanie adaptacja dwóch sal w celu utworzenia Eksperymentarium Nauk Przyrodniczych „Mały Kopernik” wraz z niezbędną infrastrukturą oraz wyposażeniem, jak i nowymi elementami pracowni biologicznej i geograficznej. Dostosowana zostanie także pracownia językowa, gdzie powstanie laboratorium fonetyczne z elementami interaktywnymi. Miasto zadbało, by projekt obejmował przebudowę przyszkolnej infrastruktury sportowej. Powstanie wielofunkcyjne boisko wraz z bieżnią, skocznią oraz piłkochwyty z infrastrukturą towarzyszącą.

W projekcie nie zapomniano również o udogodnieniach infrastrukturalnych dla niepełnosprawnych - od dostosowania drzwi wejściowych po zakup transportera

wózków inwalidzkich. Kompleksowe podejście do projektu ze strony władz miasta uwzględniła również ciągłe doskonalenie kompetencji oraz umiejętności zawodowych nauczycieli, wraz z kształtowaniem i pielęgnowaniem w uczniach talentów



Romuald Antosik, burmistrz Turku

i zainteresowań niezbędnych na szybko zmieniającym się rynku pracy.

Realizacja tego projektu pozwoli nam na rozwój zainteresowań i umiejętności naszej młodzieży, w której tkwi niesłychany potencjał.

Patron tej szkoły zobowiązuje. Przedsięwzięcie pokazuje również, jak wielką wagę przykładamy do rozwoju edukacji oraz jej nowoczesnych technik i kanałów. Jest nam bardzo miło, że nasz projekt znalazł się na trzecim miejscu spośród 23 wybranych do dofinansowania w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Jest to dla nas dowód na dobre przygotowanie jego założeń, co zawdzięczamy zgranemu zespołowi w naszym urzędzie, który odpowiadał za jego organizację - podkreśla Romuald Antosik, burmistrz Turku.

Dzięki realizacji projektu uczniowie naberą wiedzy i umiejętności kluczowe w życiu zawodowym, dzięki temu będą tworzyć zaplecze dla potencjalnych przedsiębiorców.

Dzięki Tureckiej Strefie Inwestycyjnej w ramach oferty miasta dostępnych jest jeszcze kilkanaście hektarów terenów. Każdy zakład i miejsce pracy jest ważne, gdyż bezpośrednio służy ono dobru i komfortowi życia jego mieszkańców - „Miasto otwarte na mieszkańców” to motto i cel, jakie postawił sobie burmistrz Romuald Antosik.

-Michał Wiechoczek